GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **Nro. 12.** 29. Stycznia 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiednia d. 19. Stycznia.* —

Za najwyższym rozkazem włoży Dwór w d. 20. t. m. żałobę po Jego Królewicowskiej Mości Xięciu Angielskim, Fryderyku Xiążęciu Jorku i Albanii, i takową nosić będzie przez dni dziesięć, t. j. włącznie aż do d. 29. bez odmiany.

N. Pan raczył najłaskawiej Kapitana C. K. korpusu inżynierów Edwarda Hrabiego Węgierskiego wynieść do godności C. K. Podkomorzego. (*G. Wied.*)

Oto jest alfabetyczny spis imion cenzorów Wydziału eskomtowego, namienionych w zdaniu sprawy Zastępcy Gubernatora uprzywilejowanego Austryjackiego narodowego banku:

PP. Benvenuti Jan, Associé handlu towarami Benvenuti i współki; Bertoni Franciszek Gustaw, prowadzący firmę C. K. wielkiego handlowego domu Geymüllera i. współki; Bonnet de Bayard, Józef Antoni Eugeniusz Kawaler, C. K. uprzyw. hurtownik; Coith, Krystyian Henryk urod., szef C. K. uprzy. wielkiego handlowego domu D. Coitha Synów; Elkan, Leopold Antoni, C. K. uprzy. hurtownik; Gerometta, Jan Bartłomiej, C. K. uprzy. hurtownik; Henikstein, Jan Kawaler, publiczny wspólnik handlu materyialnego Baumanna i Heniksteina; Kendler, Karol urod., publiczny wspólnik C. K. uprzy. wielkiego handlu Wayny i współki; Kunz, Gotfrid Henryk, Associe C. K. uprzy. wielk. handlu Kunza i współki; Liebenberg, Leopold urod., publiczny wspólnik C. K. uprzy. wiel. handlu Liebenberga i Synów; Meiller, Andreey uro., prowadzący firmę C. K. uprz. wiel. handlu Steinera i współki; Sieber, Józef Baron, zawiadowca C. K. uprzyw. wiel. handlu Arnsteina i Eskelesa; Thomann, Jan Wilhelm ur. szef C. K. uprzy. wiel. handlu domu J. N. Thomanna Synów; Weigl, Józef, C. K. Radca i uprzy. hurtownik, tudzież Associe C. K. uprzyw. wiel. handlu niegdy Tadeusza Bergera Synów; Wertheimstein, Zygmunt uro., szef C. K. uprzy. wiel. handlu Wertheimsteina Synów.

W y k a z
dochodu uprzywilejowanego Austryjackiego narodowego banku.

Pierwsze półrocze. Od d. 1. Stycznia do d. 30. Czerwca 1826.

D e b e t:

	Waluta bankowa. ZR.	kr.
Opłaty urzędników i potrzeby kancelaryi - - - - - - - - -	50,570	44
Przewóz pieniędzy, sprawunki, koszta druku, opłata od listów, należytości stępla od kuponów na pierwsze półrocze, wydatki domowe i inne - - - - - -	47,056	50
	97,627	34
Przeniesienie summy pozostałej	1,942,488	35 3/4
	2,040,116	9 3/4

K r e d y t:

	ZR.	kr.	ZR.	kr.
Procenta od eskomtowanych efektów w ilości: 30,989,337 ZR. 22 kr. -	533,705	6		
Z tego odciągnąwszy resztuiące procenta od owych efektów, które po d. 1. Lipca 1826 przypadaią do zapłacenia	124,195	13	409,509	53
Procenta i należytości od zaliczeń na zastawy - -	417,943	13		
Od tego odciągnąwszy pozostałe procenta od tych zaliczeń, które po d. 1. Lipca 1826 do zapłacen. przypadaią - - - -	71,820	39	346,122	34
Procenta od reszty pierwotnego majątku banku - - - - -			1,140,595	12
Dochody funduszu rezerwowego - - - - - - - - -			70,387	27

)(

	Waluta bankowa ZR.	kr.
Z prowizyj od assygnat kassy prowincyjnéj - - - - - -	26,295	3 3/4
Z zysku na monecie - - -	47,206	—
	2,040,116	9 3/4
Za 50,621 akcyj wynosi półroczna dywidena po 32 ZR.	1,619,872	—
Przeniesienie zysku na drugie półrocze - - - - -	322,616	35 3/4
	1,942,488	35 3/4

(*Dokończenie nastąpi.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Odezwa Boliwara do Kolumbijczyków wydana po jego przybyciu do Guayaquil:

»Kolumbijczykowie! Odebrałem wiadomość o waszych wewnętrznych niezgodach, w Stolicy Peru. Przybyłem ofiarować wam oliwną roszczkę pokoju; przyjmcie ją jako przepowiednią waszego zbawienia. Czyliż Kolumbija pozbyła się wszystkich swoich nieprzyjaciół? Nie maszże już więcéj Hiszpanów? Gdybyśmy nawet ze wszystkiemi Narodami świata żyli w pokoju, musielibyśmy jednakowoż być posłuszni prawom i łączyć się siłą naszej miłości? Jeszcze raz przybywam, ofiarować wam moję posługę, posługę braterską; chciałbym zapomnieć o obłąkaniu niektórych i jedynie przywodzić sobie na pamięć, że wszyscy są moimi bracią i towarzyszami broni. Przybywam uściskać was, do mojego przycisnąć serca, w ktorego gruncie znajdziecie jednaką miłość ku mieszkańcom Granady i Wenezueli; wszyscy jesteście członkami wojska oswobodzającego; wszyscy obywatelami wielkiéj Rzeczypospolitéj. Co się waszych wewnętrznych niezgód dotycze, tedy tylko jeden jest winny, a tym jestem ja sam, ponieważ w należytym czasie nie stanąłem. Dwie sprzyjaźnione Rzeczypospolite, córki naszego zwycięztwa, opóźniły podróż moję, obsypując mię wdzięcznością i nieśmiertelną nagrodą. Daje się wam na ofiarę; wymierzcie ku mnie wasze pociski! Poddam się onym chętnie, jeżli zdołają wasze uspokoić niezgody. Kolumbijczykowie, jestem już na ziemi Rzeczypospolitéj, położcie koniec téj hańbie i téj zgubnéj niezgodzie! Bogdayby nie mówiono więcéj o Wenezueli i Kundynamarka; jesteśmy wszyscy Kolumbijczykami; inaczéj mogłaby się rozszerzyć śmierć po waszych pustyniach i zniszczyć jeszcze to, co anarchija oszczędziła.«

Podług wiadomości z Londynu z d. 6. b. m. przyszło w Kolumbii do kroków nieprzyjacielskich. Prowincyja Kumana żądała, podług uchwały Kabildów w miastach i miasteczkach, połączyć się z Karrakas, które objawiło życzenie do systematu federacyjnego. Jenerał Bermudez, Komendant wojskowy Departamentu sprzeciwił się temu żądaniu, i zdawało się Republikanom, że po wojskowemu postępuje. Deputowani prowincyjni wypowiedzieli mu posłuszeństwo; zebrano milicyje, na których czele stanął Pułkownik Ruiz. W d. 19. Listopada przyszło blisko miasta Kumany do potyczki, cały dzień trwającej, a która skończyła się na zupełnéj klęsce Jenerała Bermudez, ktory do Barcelony schronić się musiał. Federaliści mieli 1,000 ludzi, Bermudez 400, z których wielu, ponieważ przemocą byli powołani do służby, przeszło pod chorągwie stronnictwa federacyjnego.

Od czasu odkrytego spisku i uwięzienia głównych onego sprawców zdaje się Peru doznawać spokojności. Boliwar przed swoim odjazdem, pod niebytność Jenerała Sucre, mianował Naczelnym Wodzem wojsk Kolumbijskich, Jenerała Lara. Rada Rządząca, złożona ze wszystkich Ministrów, tworzy teraz najwyższą Władzę; każdego miesiąca stanowi los Prezydenta w Radzie. Pierwszy Kongres Peruwijański, od czasu powtórnego oswobodzenia zebrać się ma we Wrześniu tego roku.

Rzeczypospolite nad rzeką la Plata nieustannych doświadczają rosterek. Junta prowincyi Kordowy wyrzekła uroczyście swoj rozdział od Buenos-Ayres, i upoważniła Władzę wykonawczą do zebrania wojska dla obrony swojéj niepodległości; uchwaliła nawet wysłać Posła do Kolumbii. Za tym przykładem poszła prowincyja Rivia; nie chce ona uznać ani Rivadavii, niteż Jeneralnego Kongresu; nawet Tarija odłączyła się i przeszła do Bolivii.

Jeneralny Kongres w Stolicy Buenos-Ayres odprawia swoie posiedzenie i rozprawy nad różnemi paragrafami nowéj Konstytucyi nie troszcząc się o blokadę rzeki la Plata, ni o protestacyją trzech prowincyj.

W Chili zaszła niedawno spokojnie reforma w Rządzie. Admirał Blanco, Prezydent Rzeczypospolitéj i Następca Jenerała Freyre, nie będąc wspierany, złożył swój urząd. Za jego przykładem poszli obadwa Ministrowie Spraw Wewnętrznych i Zewnętrznych, a Kongres przyjął ich prośby o uwolnienie. (*G. Wied.*)

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

P. Sergent, nowo mianowany Poseł Zjednoczonych Stanów Ameryki północnéj na Kon-

gres Jeneralny Rzeczypospolitych Amerykańskich, dawniej w Panamie odbywający się, wyjechał w dniu 1. Grudnia z New-Castle do Mexyku. Wspomniony Kongres odprawia teraz posiedzenia swoje w Tacuboza, 5 mil angielskich od miasta Mexyku, a 160 od Vera-Cruz.

Kanał między rzekami Delavare i Hudson, rozpoczęty w roku 1825, a otwierający miastu Filadelfii związek wodą z Nowym Yorkiem jeziorem Erie i t. d., już ukończony, i ma być na wiosnę do żeglugi użyty. Kanał ten nadzwyczajnie szybko wybudowany, ma 67 mil Angielskich, jest szeroki 36 stóp, a 4 stópy głęboki. Śluzy są murowane, szerokość ich jest 9 stóp, a 76 długość. (*G. Wied.*)

Portugalija.

Gazeta Nadworna Lizbońska zawiera z dnia 27. Grudnia następujący artykuł: »Wczoraj dnia 26. Grudnia raczyła Xiężniczka Rejentka na prywatném posłuchaniu przyjąć Hrabiego Casaflores, Posła Króla Jegomości Hiszpańskiego na naszym Dworze. Poczém tenże przybył znowu wraz z innemi Członkami ciała dyplomatycznego, które Jéj Królewicowskiéj Mości złożyło powinszowania z okazyi Świąt Bożego narodzenia. Przyjęcie Hrabiego Casaflores jest dostateczne do okazania, że Poseł ten Jego katolickiéj Mości znowu aktualnie sprawować będzie obowiązki na Dworze Portugalskim, które z powodów całej Europie wiadomych, był zawiesił.«

Po zamknięciu posiedzeń nadzwyczajnych Kortezów, pierwsze zwyczajne posiedzenie doroczne nastąpić miało w dniach dziesięciu, t. j. d. d. 2. Stycznia b. r.

Xiężniczka Rejentka przeznaczyła w imieniu Króla 28. Grudnia na ostatne posiedzenie powszechnych Kortezów z roku 1826, i dla tego wyrokiem z dnia 20. rozporządziła, aby uchwała ta obudwom Izbóm została udzielona. W skutek tego wyroku zebrali się oni w d. 23. w sali pałacu Ajuda. Jej Królewic. Mość Xiężniczka Rejentka z powodu słabości, nie mogła się znajdować, zaś Ministrowie byli obecnymi; przyczém odczytano w imieniu Rejentki mowę rozpuszczającą Stany.

Najnowszy Numer Gazety Codziennéj wyraża, co się dotycze siły i stanowiska wojska powstańców w d. 15. Grudnia:

Wojsko rojalistów w pochodzie swoim z Lamega do Viseu, liczyło 10,000 ludzi wojska linijowego i 20,000 na gerjlasów podzielonych partyzantów. Wojsko to opatrzone było w znaczne zapasy wojenne, i zapewniono mu żołd na kilka miesięcy. Margrabia Chaves dowodził skrzydłem prawém; środek, który bezpośrednio z Lamego do Viseu posunął się, był pod rozkazami Margrabi Montallegre; lewém skrzydłem dowodził Jenerał Jaordan. W takim stanie zostawało wojsko północne w chwili, gdy z nad brzegów Duero postępowało ku stolicy. Na południu, pułk drugi linijowy, który miał utłumić ducha powstania w Algarbii, ogłosił się przeciwko Rejencyi. Na wschodzie, Brygardyjer Magessi, który miał pod swoimi rozkazami milicyje, pułki 14ty linijowy i 2gi strzelców, w ogóle 3000 piechoty i 500 jazdy, posunął się w ostatnich dniach aż po za Estremos, musiał atoli uledz przemocy, cofnął się do Hiszpanii, ukrywając swój odwrót przed konstytucyjonistami. W tem pierwszém poruszeniu Oficerowie i żołnierze wojska konstytucyjnego pod sprawą Villaflor, przeszli na stronę Magessi. W okolicy Alkantara zabawił Magessi dni kilka, zkąd zagrażał prowincyi Niższej Beiry, i potém obrócił się ku północy. Poszedł 25 godzin drogi w górę na granicę Portugalską, wszedł znowu w okolicę Almeidy, któréj załoga cokolwiek późniéj ogłosiła się za rojalistami, i połączył się w Labugal w Wyższej Beiry z lewém skrzydłem rojalistów pod Joardanem. Szybkie poruszenie Magessi, zniewoliło Hrabiego Villaflor, przejść Tag i połączyć się z Dowódcą Niższej Beiry w Castel-Branco; atoli powstanie w Guarda i Almeidzie, i zbliżenie się wojska rojalistów w północy, zmusiło tych obudwóch Dowódców konstytucyjnych cofnąć się spiesznie przez Castel-Branco do Belmonte. Doprawdy podobna, że z tąd przeszedłszy na lewy brzeg Tagu, obrócili się ku Santarem, i udali się za Kommendantem z Elvas. Podczas gdy ten list był pisany, nie było wiadomo, czyli prawe skrzydło pod Margrabią Chaves w równym kierunku z korpusem Margrabi Montallegre posuwało się ku Koimbrze, lub czyli poszło w dół rzeki Duero, aby obejść stanowisko Jenerała Stubbs nad Tamegą, a potém posunąć się przeciwko Oporto. Jakkolwiekbądź, niema wątpliwości, że około połowy Grudnia wszystkie wojska, wierne stronnictwu Rejencyi, odebrały rozkaz, zebrać się pod Lizboną, jako ostatniem przedmurzem Konstytucyi Portugalskiéj. (*G. Wied.*)

Hiszpanija.

Wiadomości z Madrytu z d. 2. Stycznia, w Gwieździe umieszczone, donoszą: Hrabia Ofalija mianowany jest nadzwyczajnym Posłem i pełnomocnym Ministrem w Londynie, gdzie zastąpi Hrabiego Alcudija.

Oprócz wojska, które już poszło ku granicom Alkantary pod rozkazami Jenerała Rodil, wyruszy jeszcze drugi pułk gwardyi piechoty i pułk grenadyjerów prowincyjnych ku Badajoz. Na ten sam punkt poszły z Sewilli dwie kompanije

artyleryi i inne jeszcze korpusy w Andaluzyi rozrzucone, odebrać miały rozkaz udania się tamże.

Podług rozchodzącej się wieści ma mieć dowództwo nad wszystkiemi temi wojskami Jenerał Sarsfield, jeden z najlepszych Oficerów Hiszpanskich.

Monitor donosi z Madrytu z dnia 25. Grudnia: Król Jegomość, po wysłuchaniu zdania Rady Ministeryjalnej, postanowił onegdaj, aby dywizyja 16,000 ludzi mająca, pod nazwiskiem obserwacyjnej i bezpieczeństwa jak najprędzej wyruszyła na granice Portugalii. Na naczelnego Dowódcę tego wojska, jak już namieniono, mianowany Jenerał Rodil, którego obrona twierdzy Kallao w Peru wsławiła. W skutek tego wyroku wyruszyły dzisiaj 3 pułki milicyi prowincyjnej z Madrytu i wsi okolicznych, 5 innych z Leonu, obudwóch Kastylii i Estremadury, w celu udania się na granice Portugalii. Srodek ten ostrożności przedsięwzięto jak słychać, za porozumieniem się z Angliją i Portugaliją, atoli pod tym wyraźnym warunkiem, że korpus obserwacyjny Hiszpański żadnego powstańca rojalistów ani do Portugalii, ni z tej nie wypuści. Do tej dywizyi obserwacyjnej należeć ma jeszcze sześć pułków piechoty i trzy strzelców, i odebrały już rozkaz udać się w pochód. (*G. Wied.*)

Francyja.

Monitor zawiera dwa rozporządzenia Królewskie względem ustanowienia Prefektów marynarki w pięciu wielkich wojskowych portach Królestwa. Do tego są mianowani: Wice-Admirałowie Duperré i Jacob, Kontre-Admirał Lagraviere i Mistrz do prożb Redon de Beaupreau. Wice-Admirał Hrabia Gourdan i Hrabia d'Augier zostali członkami Rady admiralicyinej.

Dalszy ciąg powodów do projektu do ustawy o wolności druku przez W. Pieczętarza przytoczonych:

»Jakieby zaś z podobnego systematu wyniknąć mogły korzyści? zobaczycie, Mości Panowie. Przez zwłokę, którąby ogłoszenie wstrzymała, nabyłaby się łatwość roztrząsania pism z większą dokładnością i poznawania nastąpić mogącego z tąd niebezpieczeństwa, — baczność zaś Władz nie byłaby zawiedzioną ani uprzedzoną, występek w chwili spełnienia byłby dościgniony, a chociażby dokonaniu nie przeszkodzono, przynajmniej postępom jego zagrodzonoby drogę, i lubo właściwie nie uprzedzonoby ogłoszenia, zapobieganoby iednakże znaczniejszej liczbie przedmiotów ogłoszenia. Przez stępel, jakimby dotknięto pisma pomniejsze, zyskanoby korzyść podciągnienia ich pod warunek dzienników, z któremi, jak wiadomo, tak wielkie mają stosunki i podobieństwo. — Nierówniеby im trudniej było rozmnażać się po warstatach, po szkołach i po koszarach. Nie tak często służyłyby za narzędzie napaści na wiarę, obyczaje, wierność żołnierza, ludu i młodzieży. Zepsucie stałoby się powolniejszém i rzadszém, gdyby jego twórcy drożej takowe okupywali. Stanowiąc, aby właściciele dzienników, nie ich wydawcy, byli odpowiedzialni, oczyści się, że tak powiem, nawet prawodawstwo samo; zniknią kombinacyje wykrętne, które kaziły sumienie Sędziów, i myśl wyroków przeistaczały; właściwa dzielność prawom wrócona zostanie, kiedy kary wymierzone będą na tych, którzy ich ciężar i wstyd poniosą, zamiast co dotąd spadały na tych nędzników, którzy chełpiąc się z nich, same tylko upatrywali korzyści; jednem słowem, zyskanoby zaręczenia pewne i rozciągłe, w miejsce rękojmi zwodniczych, które tylko oszukują sprawiedliwość, i które nie mogą ani zabezpieczyć towarzystwa, ani go za nadużycia wynagrodzić. Podwyższając stopień kary, ściślejszy nastanie stosunek między przewinieniem a karą, — pomiędzy wykroczeniem przeciwko towarzystwu, i wynagrodzeniem za nie, — między niebezpieczeństwem szkodliwego przykładu, i dzielnością sposobów użytych na zniweczenie jego skutków. Karząc surowiej potwarców, a nadewszystko pozwalając władzom ścigać ich z urzędu, przywróci się prawodawstwu kryminalnemu jednostajność, która pierwszą jego cechą być powinna, bez której nie może się, przynajmniej czasem uchronić od okazania się niesprawiedliwem i niedorzecznem; uwolnilibyście Towarzystwo od głęboko wkorzenionych bezprawiów, które w nie niosą zepsucie i zamieszanie; ustałoby szkodliwe bezpieczeństwo tych nikczemnych potwarców, którzy występne rachuby swoje opierając na honorze ofiar, które przedsięwzięli poświęcić, bez żadnego względu na płeć, wiek, nieszczęście, godność, przedają publiczności ohydne swoje zmyślania, będąc pewnymi, że ślachetne dusze pogardzą zemstą i nie będą chciały powiększyć zgorszenia zniewagi nowym hałasem zobopólnych dowodów i sądu.

Zakazując ogłaszania czynów prywatnego życia, ile razy się na to osoby interesowane nie zgodzą, — nie pozbawi się publiczność żadney wiadomości potrzebnej lub pożytecznej, a rzuci się niedościgłą okn i konieczną zasłonę na tę część czynów ludzkich, z których nikomu sprawiać się nie winno, prócz Bogu i własnej rodzinie; przeszkodziłoby się, przynajmniej w części, tym podobieństwom, przystosowaniom i tym wyrażeniom dwuznacznym, w których wszyscy z łatwością spostrzegają obelgę, oprócz sędziego,

któremu prawo nic się domyślać nie pozwala. Wolność druku wróciłaby do właściwych granic i do swego prawdziwego przeznaczenia, zajmując się sprawami powszechnemi, dla których właśnie jest postanowioną, nie dotykając interesów prywatnych, w które nie może się wmieszać bez obrażania.

Nakoniec, wkładając odpowiedzialność cywilną na drukarzy: postąpicie stosownie do zasad prawa naturalnego i prawa cywilnego, które chcą mieć, ażeby każden nagrodził nietylko szkodę dobrowolnie wyrządzoną, ale i tę, którą przez niebaczność popełnił; odejmie się ludziom, którzy niedość uważnie i niedość pilnie sprawują swoje profesyje, oczywiście pozorną tylko wymówkę, mocą której często się obwiniony uwolni, pod tym pozorem, że nie czytał tego, co przecie drukował; dodałoby się tym sposobem nieumarkowanym i nie mającym doświadczenia autorom, krytyków naturalnych, światłych i wolnych, którzyby ich o błędach przestrzegali, odmawiając je podzielać; dałoby to Towarzystwu pewnych i niezawodnych zakładników, którzyby się nie mogli uchronić przed ściganiem, ani umknąć exekucyi wyroku.

Oto są, Mości Panowie, główniejsze korzyści podanego wam projektu. A teraz przystąpię do roztrząsania jego niedogodności.

Ta zwłoka dni pięciu, które mają upłynąć od czasu złożenia do czasu wyjścia na publiczny widok, szkodziż co wolności druku? Bynajmniej, bo się od niej jak najstaranniej uwalnia wszelkie pisma, na których prędkiem ogłoszeniu cokolwiek zależy. Czy ten środek można za cenzurę uważać? bynajmniej, kiedy jego przedsięwzięcie nie poprzedzi jego ogłoszenia.

Jestże niesłuszna, uważać wyniesienie dzieła za obręb drukarni, jako zamiar ogłoszenia go; i ukarać ten zamiar jak gdyby już był dopełnionym? Wcale nie; bo bez tej ostrożności wszystkie inne środki byłyby płonne, — a powtóre, wyniesienie dzieła, w żadnym przypadku, innego celu mieć nie może, prócz ułatwienia i przygotowania do ogłoszenia. Prócz tego, zasady ogólne prawa kryminalnego dozwalają, w niektorych występkach, równie ścigać zamiar jak jego dopełnienie.

Czyliż stępel będzie uciążliwą opłatą, przykrą formalnością, przeszkodą niepotrzebną dla pisarzów? Jakżeby to być mogło dla pism ulotnych, gdy się wszyscy zgadzają, że nie jest uciążliwem dla dzienników? Dla czegoż się wahać mamy włożyć na te częstokroć szkodliwe płody wędzidło, które dzienniki znoszą, i od czego nikt je nie myśli uwolnić? Dla czego nie chcecie iśdź za przykładem innych narodów, którym doświadczenie, wprzód, jak nam, wskazało konieczną tego potrzebę? w czemże prawdziwa wolność druku uczciwie i w dobrej wierze wykonywana, dozna utrudnienia? cóż ją dotyka odrzucenie lub przyjęcie środka, który innego skutku mieć nie będzie, jak że podniesie cenę tych dzieł ulotnych, i który tylko tym szkodzić będzie, co bez talentu, zalet, i użyteczności, nie mogliby otrzymać pomyślnego skutku; lub dość znaleść nabywców na pokrycie kosztów ogłoszenia? — Czy właściciele dzienników żalić się mogą na wyrządzoną sobie krzywdę? czy utyskiwać mogą na tę nową opłatę? mogąż się skarzyć, że będą pozbawieni osobliwszego przywileju pokutowania za przewinienia nie osobiście, lecz przez pełnomocników, i ażeby kara za występek, który nietylko że popełnili, lecz jeszcze sami wszystkie z niego zebrali korzyści, na inną spadała osobę? Komuż podobne użalenia zdadzą się słusznemi? któż może mówić, że niesprawiedliwie aby skarb królewski, który tyle dla nich czyni ofiar, miał nieco większy udział z ich korzyści, i że sprawiedliwość, przestając zdradzać sama siebie, przestanie karać tych, których zna być niewinnymi? — Możnaż ganić ostrożność, którą zachować należy dla utrzymania szalbierstwa, i przeszkodzenia właścicielom wyśliźnięcia się z odpowiedzialności, która na nich spadać powinna? Prawda, że można powiedzieć, że te ostrożności są w wielkiej liczbie, ale któżby śmiał utrzymywać; że je znieść podobna? Jeżeli się ujmie z projektu urządzenia względem własności, stowarzyszenia, kaucyi, — natychmiast fałszywi właściciele się ukażą, zmyśleni winowajcy zostaną pod sąd oddani, fałszywe zaręczenia będą dane społeczności, i w prawie nowem, powtórzą się tylko błędy dawnego. Możnaż powstawać na wielkość kar pieniężnych? Należy się wprzód zastanowić nad ważnością przestępstwa, a dopiero wyrzec i roztrząsnąć prawodawstwo sąsiedniego narodu, i dopiero porównywać! Któż powie, że jest summa pieniężna, któraby opłacić zdołała raz, jaki osławienie zadaje sercu uczciwego człowieka! któż może powstawać na odpowiedzialnosć cywilną, do której chcemy pociągnąć drukarzy? Z jakiegoby to uczynił powodu? Alboż drukarz niepowinien roztrząsać pisma przed wydrukowaniem? czyliż nie zależało od niego nie przykładać się do złego, które się stało, a nawet może i niedopuścić tego? Jeżeli powiedzą, że go nie czytał, zgadzamy się na to, i właśnie dla tego nie może być uważany jako wspólnik, ale też z tego powodu, takowe rozrządzenie jest koniecznie potrzebne; bo gdyby był wspólnikiem, byłby odpowiedzialnym za wszystko. Lecz jeżeli

)( )(

nie popełnił występku, niemniej wielkiego dopuścił się przewinienia, nagannej niedbałości. To niedbalstwo czyliż nie jest pierwszą złego przyczyną? Będzież więc przeciwko słuszności, że nie odpowiadając za występek, do którego niedobrowolnie należał, będzie jednak odpowiedzialnym za opieszałość, której ani zaprzeczyć, ani usprawiedliwić nie zdoła?

Ależ ta odpowiedzialność drukarzy bojaźliwszymi uczyni. Tak zaiste; zrobi ich uważniejszymi i ostrożnieyszymi; będą mniej obojętnymi na rodzaj pisma, które im podano, i które mają wydać. Ustanie ten gorszący handel, w którym pisarz nic nie mający do stracenia, i drukarz prawie pewny bezkarności, dzielą spokojnie zdobycz, którą się spodziewają nabyć kosztem najświętszych rzeczy, i najgodniejszych osób.

(Dokończenie nastąpi.)

Gdy na posiedzeniu Izby Deputowanych w dniu 6. Stycznia odczytano petycyją pewnego paryzkiego lekarza, który przekładał środki, do zapobieżenia żółtej gorączce w Europie, rzekł P. Hyde de Neuville: iż tę prośbę potrzeba odesłać do szkoły lekarskiej; nieczas jest zatrudniać się żółtą gorączką, ale całą uwagę Izby zająć powinna czerwona gorączka, która się nad brzegami Tagu rozszerzyła; albowiem gorączka ta stać się może zaraźliwą. Na wyrażenie to, powstało w Izbie na stronie ministeryjalnej szemranie.

Trybunał Policyi poprawczej uchwalił wyrokiem swoim w d. 4. Stycznia, że popiersia, medale i obrazy Napoleona, nie mogą być więcej uważane za przedmioty buntownicze. (*D.A.*)

Gwiazda udziela wyimków z otrzymanego przez nadzwyczajną sposobność poselstwa, którem Prezydent Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej w d. 8. Grudnia otworzył posiedzenie Kongresu, i w końcu dodaje, że cała część tegoż, ściągająca się do poselstwa P. Galatin do Anglii, i do zakazu żeglugi Amerykanów do Osad angielskich, tak się jej widzi być ważną, iż onę raczej z czasem dosłownie umieści, niżeliby miała takową dzielić:

Do Marsylii nadeszła wiadomość z Tripolis, że Konsul francuski bawiący tamże zdjął królewską banderę i że obawiano się wojny. Atoli niebawem udał się osobiście Basza do Konsula i załatwił spór, a bandera została znowu zatknięta i 35 wystrzałami z dział powitana. (*G. Wied.*)

Szwajcaryja.

Do Zurych przybyła w dniu 31. Grudnia Kancelaryja związkowa z Lucerny i w tymże czasie oddana została władza (zmieniająca się co dwa lata między Berną, Zurych i Lucerną) przez Rząd Kantonu Lucerny, Kantonowi Zurych. Z rokiem 1827 nastąpiła po trzeci raz zmiana przewodniczącego Kantonu, jaką ugoda związku przepisuje, i Burmistrz Zurychski Weiss na ten rok urzędujący, będzie potrzeci raz przewodniczył na posiedzeniu sejmu. (*G. Wied.*)

Włochy.

Podług wiadomości z Florencyi w d. 10. t. m. o godz. 3ciej dopełniony został uroczysty obrzęd chrztu Jey Cesarzowicowskiej Mości nowo narodzonej Arcy-Xiężniczki przez przewielebnego Wikaryiusza kapituły Monsigr. Ferdinando Minucci w pałacu Pitti. Jey C. K. Mość owdowiała W. Xiężna trzymała do chrztu w miejscu Xięcia Maxymiliana Saskiego, oyca dostojnej położnicy. Xiężniczka otrzymała imiona: Maryja, Maxymiliana, Tekla, Joanna, Jozefa. (*D. Au.*)

Turcyia.

— *Z Jass d.* 5. *Stycznia.* —

Przeznaczony przez Xięcia Multan Komisarz do przyjęcia na granicy ces. Posła Rossyjskiego P. Ribeaupierre, strawiwszy wraz z Mihimanderem W. Porty cztery dni w Skuleni, dokąd się byli tylko na samę wieść że ów Poseł przybędzie, udali, powrócili tu znowu dnia wczorajszego. Jak słychać, Pan Ribeaupierre wyjechać ma dopiero z Odessy po ruskiem Bożem Narodzeniu, a może dopiero po nowym roku. Złe drogi i ciągła odwilż może go zniewoliły odłożyć podróż swoję aż do mrozów.

— *Z tamtąd d.* 8. *Stycznia.* —

P. Ribeaupierre zjechał tu z Odessy wczoraj z południa niespodzianie, i wysiadł w domu Konzula Rossyjskiego. Dzisiaj rano przyjmował ten Minister odwiedziny Hospodara, Metropolity i Bojarów. O pobycie P. Ribeaupierre nic jeszcze pewnego nie wiadomo. Mówią, iż zabawi aż do nowego roku ruskiego (13. Stycznia). Osoby należące do Poselstwa, są: rzeczywisty Radca Stanu P. Antoni Fonton, Radca Stanu P. Paweł Pisani, Sekretarz legacyi P. Berg i tłomacz Radca Kolegii Paweł Pisani, oraz 2 Attaché; reszta urzędników, jakoteż małżonka P. Ribeaupierre dopiero na wiosnę udać się mają morzem do Stambułu. (*D. A.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.